

Puls

regionu

Magiczny odlot w stylu retro

➤ **LEGNICA.** To ma być metafizyczna opowieść o istocie życia. Pomysł na najnowsze przedstawienie legnickiego teatru, którego premiera już 31 stycznia, zaczerpnięty został z perskiej baśni o ptakach, które pokonują wyjątkowo długą i niebezpieczną wędrówkę. Przedstawienie reżyseruje Słowak Ondrej Spišák, który współpracuje z węgierskim scenografem Szilárdem Borárosem i czeskim muzykiem Pavlem Helebrandem. **STR. 2**



FOT. JOWANNA MICHAŁAK

Legnica • Lubin • Głogów • Polkowice • Jawor • Złotoryja

Strefy wpływow



➤ **REGION.** Tankowanie tańsze niż parkowanie? Przy obecnych, wyjątkowo niskich cenach paliw – to całkiem możliwe. W naszym regionie na rewiry płatnego parkowania zdecydowały się trzy z sześciu miast powiatowych. Najdroższa jest Legnica, a po niej w kolejności Głogów i Złotoryja. Natomiast Lubin i Polkowice w ogóle nie planują pobierać dodatkowych opłat od kierowców. Jawor chciałby, ale w tym roku nie może jeszcze ustawić parkomatów. **STR. 10-11**

MISS POLSKI 2014 W KOPALNI

➤ **KGHM.** Najpiękniejsza Polka, Ewa Mielnicka, odwiedziła ZG Lubin. Do stolicy Zagłębia Miedziowego przyjechała prosto z pokazu mody w Berlinie. Górnicy chętnie robili sobie pamiątkowe zdjęcia z nietypowym gościem, któremu ochoczo opowiadali, na czym polega ich praca. – Naprawdę bardzo miło mnie przyjęli – przyznaje aktualna królowa piękności. **STR. 5**

FOT. EDYTA DRZYMAŁA

Puls Regionu

SPISALI BEZDOMNYCH | 3

➤ **LUBIN.** W całej Polsce liczono osoby pozostające bez dachu na głowę. Pracownicy lubińskiego MOPS, wraz z policjantami, odwiedzili szpitale, hospicja, klatki schodowe, działki, strychy i tym podobne miejsca. Według szacunków, w tym mieście jest około stu bezdomnych, niemal sześćdziesięciu z nich korzysta z pomocy miejscowego schroniska.



FOT. EDYTA DRZYMAŁA

SŁABY POCZĄTEK PRZYGOTOWAŃ | 19

➤ **PIŁKA NOŻNA.** Trafienie Krzysztofa Piątka w końcówce spotkania zdecydowało o zwycięstwie Zagłębia nad Chrobrym w sparingowym meczu, rozegranym na boiskach treningowych w Lubinie. Decydujące trafienie padło w 86. minucie. W pozostałych spotkaniach wszystkie drużyny z regionu ponoszą same porażki. Miedź Legnica uległa m.in. czeskiemu FK Jablonec.



FOT. PAWEŁ ANDRUCHEWICZ

PULSOMETR

PULSOMETR – to nasz redakcyjny ranking politycznych, samorządowych oraz społecznych wzlotów i upadków, nieoprzędzony żadnymi badaniami ani sondażami. W tym jednym, jedynym miejscu w „Pulsie Regionu”, zastrzegamy sobie prawo do subiektywnej oceny osób i zdarzeń. REDAKCJA

PLUS

Bożena Karkut

ambasadorka dobroczynnej akcji



Dotąd znana była przede wszystkim, jako szkoleniowiec lubińskich piłkarzek ręcznych. Teraz dała się poznać także jako wielka miłośniczka zwierząt. Razem z Zespołem Szkół Sportowych w Lubinie, od grudnia ubiegłego roku, zachęcała wszystkich do niesienia pomocy bezpańskim czworonogom. Trenerka ma już osiem przygarniętych zwierzątek: trzy psy, cztery koty i żółwia. Dzięki jej wsparciu udało się zebrać wiele kilogramów suchej i mokrej karmy oraz kaszy i ryżu. Wolontariusze otrzymali także koce, ręczniki, miski i wiele innych potrzebnych akcesoriów. Wszystkie dary trafiły w ubiegłym tygodniu do podopiecznych Fundacji „Podaj łapę” oraz schroniska w Miedarach.

MINUS

Adam Wierzbicki

legnicki radny Prawa i Sprawiedliwości



Jeden z najbardziej zagranych krytyków włodarza Tadeusza Krzakowskiego, po tym jak jego klub zawarł nieformalną koalicję z prezydenckimi radnymi, nagłe zmienił front. W ubiegłym tygodniu, oceniając działalność gospodarza Legnicy, stał się wobec niego bardzo pobłażliwy. Co ciekawe, zaatakował natomiast szefa miejscowej sceny teatralnej, reżysera Jacka Głomba, o którym z kolei wiadomo, że nie przepada za prezydentem miasta. Radny słynie z notorycznego torpedowania ludzi sztuki, choć sam nie korzysta z oferty kulturalnej. W ubiegłym roku oprotetował jedną z wystaw Międzynarodowego Festiwalu Srebra oraz spektakl poświęcony katastrofie rządowego samolotu.

REDAKCJA: ul. Tysiąclecia 2, 59-300 Lubin
PO REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Niemiec
ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Edyta Drzymala, Łukasz Lemanik, Joanna Michalak, Adam Michalik, Urszula Romaniuk, Ewelina Rozmus, Katarzyna Szatkowska, Joanna Warena, Paweł Andrachiewicz (foto)

KONTAKT: Redakcja: tel. 76 847-86-78;
Lubin, Polkowice, Głogów: 501 958 381, 509 202 549;
Legnica, Jawor, Złotoryja: 514 764 776
redakcja@regionfan.pl;

Reklama: tel. 76 841 23 33, reklama@regionfan.pl

DRUK: Polskapiresse Wrocław

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania z możliwością skracania.

Rozpowszechnianie materiałów redakcyjnych, bez zgody wydawcy, jest zabronione.

Tragedia na Rudnej Głównej

SKGHM. To pierwszy w tym roku śmiertelny wypadek w koncernie. W kopalni Rudna Główna zginął 32-letni górnik. Do tragedii doszło w piątek, 16 stycznia, na oddziale T1 na kwadrans przed godziną trzecią rano.

Jeden z górników został uwięziony pomiędzy taśmą a napinaczem przenośnika ta-

śmowego. Natychmiast po zdarzeniu na miejsce wysłano ratowników z Sobina. Pół go-

dziny od wypadku udało się uwolnić rannego. Niestety, reanimacja nie przyniosła rezultatów.

Mężczyzna był mieszkańcem podgłogowskich Serbów. W kopalni pracował od 2006

roku. Był żonaty, zostawił dwójkę dzieci. Przyczyny tragedii bada specjalna komisja. (SZAT)

GRUPA WYSZEHRADZKA – CZYLI SŁOWAK, CZECH, WĘGIER I POLAK – TWORZY TAJEMNICZY SPEKTAKL



Przedstawienie reżyseruje Słowak Ondrej Spišák, który współpracuje z węgierskim scenografem Szilárdem Borárossem i czeskim muzykiem Pavlem Helebrandem.

Magiczny odlot w stylu retro

LEGNICA. To ma być metafizyczna opowieść o istocie życia. Cudzie narodzin, sekrecie śmierci, nieustannej wymianie pokoleń. Pomysł na najnowsze przedstawienie legnickiego teatru, którego premiera już 31 stycznia, zaczerpnięty został z perskiej baśni o ptakach, które pokonują wyjątkowo długą i niebezpieczną wędrówkę, by dotrzeć do mitycznego i dotąd nikomu nieznanego celu.

Stara przypowieść przeniesiona zostaje w lata trzydzieste i czterdzieste ubiegłego wieku. I choć nie wiadomo, gdzie się dokładnie dzieje: w Australii, Europie czy Ameryce, to wiadomo, że swój początek będzie miała podczas odświętnego nabożeństwa. Świadczyć o tym mogą m.in. kostiumy, w jakich na próbach pokazują się legnicki aktorzy.

Sztukę pt. „Konferencja ptaków” Petera Brooka i Jeana-Claude’a Carrière przygotowu-

je tzw. Grupa Wyszehradzka. Za reżyserię odpowiada Ondrej Spišák ze Słowacji, muzykę Pavel Helebrand z Czech, scenografię Szilárd Boráros z Węgier i ruch sceniczny Witold Jurewicz z Polski. Na język polski tekst dramatu przełożyli Mariusz Radomyski i Robert Urbański.

Reżyser pochodzący ze słowackiej Nitry cieszy się opinią wybitnego twórcy. Od wielu lat pracuje m.in. dla polskich teatrów, jednak w Legnicy gości po raz pierwszy. O swym naj-

nowszym spektaklu nie chce mówić zbyt wiele. Przyznaje, że liczący 37 stron scenariusz to nie jest zwykły tekst.

– Zawiera w sobie tajemnice i metafory, które każdy z nas może interpretować na swój sposób. Choć przedstawia konkretne historie, to są one jednak bardzo umowne i wieloznaczne – przyznaje Ondrej Spišák.

Osobnym aktorem w spektaklu ma być muzyk, za którą odpowiada Pavel Helebrand z czeskiej Ostrawy. Jest autorem muzyki do 150

spektakli. Pracuje z wieloma teatrami, ale także z ludźmi niepełnosprawnymi intelektualnie i ruchowo. Aby spotęgować nastrój śmieronosnej podróży, w legnickim spektaklu wykorzysta tzw. yaybahar, czyli turecki instrument, wydający kosmiczne wręcz dźwięki. Ponadto muzyk zaangażował do spektaklu grających na żywo instrumentalistów – wiolonczelistkę i flecistę. – Publiczność usłyszy dziwne dźwięki i wokali-zy, które

wydawać będą nie tylko ptaki, ale i ludzie – zapewnia kompozytor.

Natomiast obrotną scenę legnickiego teatru czy na przykład zapadnię zamierza uruchomić autor scenografii, Szilárd Boráros z węgierskiego Hottó. Obiecuje, że publiczność odbędzie czarodziejską podróż wraz z aktorami. Niektórzy z nich wcielią się w kilka postaci o pogmatwanych i nierządnych tragicznych życiorysach.

Joanna Michalak

Autobusem za darmo w całym powiecie

LUBIN. Z bezpłatnej komunikacji publicznej, już od lipca tego roku, korzystać będą wszyscy pasażerowie podróżujący na terenie całego powiatu lubińskiego. Do darmowych przejazdów uprawnieni są nie tylko mieszkańcy, ale i przyjezdni.

Pięć samorządów podjęło decyzję o stworzeniu jednej, wspólnej komunikacji międzygminnej. Połączy Lu-

bin z gminą wiejską Lubin, Ścinawą oraz Rudną. Porozumienie w tej sprawie podpisali starosta Adam Myrda, pre-

zydent Robert Raczyński, burmistrz Krystian Koszyła oraz wójtowie Władysław Bigus i Tadeusz Kielan. (WON)



CZYTAJ NA REGIONFAN.PL

ICH FILM POKAZĄ W TVP2



LEGNICA. Konkurs filmowy na reklamę społeczną „Energoozczędzanie na ekranie” wygrali uczniowie Gimnazjum nr 5 im. Księcia Jerzego Wilhelma w Legnicy. Młodzież nakręciła zabawny i błyskotliwy film o rozmawiających ze sobą żarówkach, który zostanie wyemitowany w TVP2.

POD LUPĄ SKANDYNAWÓW



POLKOWICE. Norwegowie sprawdzili, jak funkcjonuje służba zdrowia w powiecie bez szpitala. Starostwo, jak i Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych, pozyskały środki z Norweskiego Mechanizmu Finansowego na budowę centrum gerontologii oraz program profilaktyki raka płuc.

fan
REGION

Spisali
bezdomnych

LUBIN. W całej Polsce liczone osoby pozostające bez dachu na głowę. Już po raz drugi akcję zorganizowało Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej. Przy wsparciu policji stan bezdomności sprawdzali także pracownicy Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Lubinie.



FOT. EDYTA DRZYMAŁA

W środę, 21 stycznia br., w godz. od 9 do 15 pracownicy MOPS-u wspólnie z mundurowymi sprawdzali tzw. niemieszkalne punkty, jak na przykład ogródki działkowe. We wszystkich tych miejscach szukali osób bezdomnych.

– Przeprowadzaliśmy ankiety, dzięki którym mogliśmy się dowiedzieć, jaki był powód bezdomności, jak i też na przykład, od ilu lat te osoby pozostają bez dachu nad głową i przebywają w tego typu miejscach – mówi Beata Lejczak-Wawrynowicz z lubińskiego MOPS.

Był to pierwszy etap akcji. – Drugi przeprowadzi-

liśmy wieczorem i w nocy. Mniej więcej od godziny dziewiętnastej do pierwszej w nocy. Odwiedzaliśmy szpitale, hospicja, klatki schodowe, strychy i tym podobne miejsca, w których według nas mogli przebywać bezdomni – opowiada Anna Ulanowska z MOPS-u.

W Lubinie takie przedsięwzięcie odbywa się po raz czwarty. Według szacunków, w tym mieście jest około stu bezdomnych, z czego niemal sześćdziesięciu korzysta z lubińskiego schroniska. Według resortu pracy określenie liczby bezdomnych jest konieczne, by ograniczyć negatywne skutki tego zjawiska.

Informacja o liczbie bezdomnych, przebywających na terenie danej gminy, może być podstawą do podejmowania konkretnych decyzji, np. o wybudowaniu noclegowni czy domu dla osób bez dachu nad głową, ale także prowadzenia odpowiedniej polityki mieszkaniowej.

(DRM)

PO OSIEMNASTU LATACH SYN
OSKARŻYŁ OJCA O GWAŁTY

Zgotował
dzieciom

PIEKŁO

LĘGNICA. Biseksualny pedofil, a do tego kazirodca, stanie wkrótce przed sądem. Siedem lat temu został już skazany za gwałty na pasierbicy. Teraz odpowie za takie same czyny wobec swego syna. Horror dziewczynki trwał cztery, a chłopca siedem lat.

Przyrodnie rodzzeństwo nie miało pojęcia, że ojciec i ojczym razem, dręczył ich z osobna. Wówczas czterdziestoletni oprawca zainteresował się jedenastoletnią pasierbicą. Nękał ją przez cztery lata, aż miała 15 lat. Następnie dobrał się do o rok młodszego od niej syna, wtedy czternastolatka. Seksualnie wykorzystywał własne dziecko do czasu aż miało 21 lat!

Pasierbica zbrojeńca, już jako osoba dorosła, o koszarze przyrodniego brata dowiedziała się dopiero od jego dziewczyny. Dla ofiary zwyrodnialca było ogromny szok, ponieważ często godziła się na ojczyma gwałty, aby uchronić przed nimi brata. Zboczeniec niejednokrotnie ją straszył, że jeśli mu się nie odda, to dobiegnie do syna.

Siedem lat temu, gdy gwałcona w dzieciństwie kobieta miała już 27 lat, doprowadziła do osądzenia ojczyma. Sąd skazał go jedynie na trzy lata więzienia. Z uwagi na zły stan zdro-

wia pedofil jednak szybko opuścił zakład karny. Nie zdążył odbyć nawet połowy zasądzonej kary. W trakcie tamtego procesu, na prośbę ojca, chłopak nie składał obciążających go zeznań. Zrobił to dopiero pół roku temu, gdy sam już miał 32 lata. Gdyby z tym zwlekał przez kolejne cztery lata, przestępstwo ojca uległoby przedawnieniu.

W śledztwie ustalono, że ojciec po raz pierwszy seksualnie zaatakował syna w ich rodzinnym domu. Świadkiem tego była koleżanka nastolatka. – Początkowe zmuszanie do wykonania lub poddania się wykonaniu tak zwanych innych czynności seksualnych przero-

dziło się w doprowadzaniu do obcowania płciowego – ujawnia Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy. – Ojciec nie stosował wobec chłopaka gróźb, ani przemocy. Szantażował go emocjonalnie. Nastawiał przeciwko matce wmawiając, że nigdy go nie chciała. Kazał w zamian za siebie przyprowadzić kolegę. Mimo odmów, zawsze potrafił osiągnąć cel. Gdy chłopak wiązał się z kobietami, ojciec zdradzał im fakt pożycia z synem – dodaje prokurator.

Oskarżony nie przyznaje się do winy i zaprzecza, aby zdarzenia opisywane przez syna kiedykolwiek miały miejsce. Tłumaczy, że to zemsta, której podłożem są kwestie finansowe. Biegły psycholog stwierdził jednak, że zeznania pokrzywdzonego są szczerze i spontaniczne, co zresztą potwierdzili świadkowie. Ojcu, mającemu dziś 62 lata, grozi kara od dwóch do dwunastu lat więzienia.

Joanna Michalak



FOT. SCHE

bezpłatne
ogłoszenia

kupię • sprzedam • zamienię
regionalny portal informacyjny

fan
REGION

.pl

Pożyczki!
od 300 zł do 1500 zł

Maximale formalności
Gotówka od ręki!

Ananas
kaszeczek w formie ciasta!

WYSTARCZY ZADZWONIĆ
tel. 530814491

Działający do Klienta!

Gratka Sp. z o.o., ul. Zamysłowa 21, 80-544 Poznań

www.ananas-pozyczki.pl

WYKONAWCA REMONTU CHCE GO ZAKOŃCZYĆ SZYBCIEJ NIŻ PLANOWANO

Drogowy HORROR

LEGNICA. Objazdy i utrudnienia, związane z kolejnym etapem przebudowy ulicy Jaworzyńskiej, rozpoczęły się w miniony weekend. Tym razem wyłączono z ruchu zostały dwa fragmenty tej newralgicznej drogi. Przejazd nie jest możliwy na odcinkach od ulic Szkolnej do Andersa oraz od Szkoły Podstawowej nr 10 do skrzyżowania z ul. Grabskiego.

Kierownik budowy Mariusz Szczepaniak deklaruje pomoc odciętemu od drogi handlowcom.

Przestawiciele firmy Skanska, która jest wykonawcą inwestycji, szacują, że prace na tych odcinkach potrwać co najmniej 25 tygodni, czyli zakończą się dopiero około 20 lipca! Ucierpią nie tylko kierowcy i pasażerowie, ale przede wszystkim tamtejsi handlowcy, usługodawcy oraz ich klienci. Na tych fragmentach ulicy Jaworzyńskiej mieści się wiele sklepów, w tym jeden z najbardziej znanych dyskontów. Dowóz towarów został bardzo utrudniony, choć Skanska zadeklarowała pomoc przy ich transporcie.

Pomocy nie otrzymują natomiast klienci, którzy nie będą już mogli parkować pod sklepami. Jak wyraził się Ryszard Białek – były wiceprezydent miasta, a obecnie pełnomocnik prezydenta do spraw inwestycji, planowania przestrzennego i gospodarki nieruchomościami – największy ze sklepów miał świadomość, że jego klienci będą „siatkowi”. Cokolwiek to znaczy, na duże zakupy klientów handlowcy już liczyć nie będą mogli, co może się znacząco przełożyć na ich obroty i – co za tym idzie – spadek zatrudnienia.

W takiej sytuacji prezydent ma możliwość obniżyć kupcom podatek od nieruchomości lub czynsz. Deklaruje, że jeżeli przedsiębiorcy udowodnią wpływ remontu na spadek swych obrotów – wówczas mogą liczyć na ulgi. Zastrzega jednak, że takie przypadki będą rozpatrywane indywidualnie.

Utrudnienia związane z przebudową odczuwają także pasażerowie komunikacji publicznej. 24 stycznia zostały wprowadzone zmiany w organizacji ruchu, które potrwać aż do końca tego roku. Objazdy zostały poprowadzone w następujący sposób: do centrum ulicami Grabskiego, Złotoryjską i Muzealną. Natomiast z centrum w kierunku obwodnicy – na ul. Kościuszki. Objazd dla samochodów ciężarowych pozostał bez zmian i jest poprowadzony ulicami Zachodnią i Złotoryjską. Ulica Kościuszki, od Rataja do

Grunwaldzkiej, jest teraz jednokierunkowa. Reszta pozostaje dwukierunkowa. Z kolei ruch jednokierunkowy na ul. Wojska Polskiego obowiązuje od ul. Grabskiego do Andersa.

Na tym nie koniec niedogodności. Ponadto 1 sierpnia br. wyłączony z ruchu ma być odcinek ulicy Jaworzyńskiej – od skrzyżowania z ulicą Andersa do Szkoły Podstawowej nr 10. Tutaj prace mają się zakończyć na kilka dni przed końcem roku.

Komplikacji będzie znacznie więcej. Jedyne pocieszenie jest takie, że Skanska chce się uporać z całą inwestycją do końca 2016 roku, a nie – jak pierwotnie zakładano – w maju 2017 roku.

– Dołożymy wszelkich starań, by prowadzone przez nas prace były dla mieszkańców jak najmniej odczuwalne – zapewnia Mariusz Szczepaniak, kierownik budowy. – Po zakończeniu przebudowy standard jezdni ulegnie zdecydowanej poprawie, dzięki czemu zwiększy się bezpieczeństwo w tym rejonie – dodaje przedstawiciel Skanski.

Joanna Michalak

Ścigają śmieciowych dłużników

LEGNICA. Najpierw dostali upomnienia. Jeśli je zlekceważyli, otrzymali tytuły wykonawcze, które pozwoliły wyegzekwować od nich spłatę długu za nieopłacenie rachunków za wywóz śmieci.

W minionym roku zaległości za odbiór odpadów komunalnych wynosiły ponad 1,4 mln zł, z czego aż 1,2 mln zł udało się odzyskać. Na liście niesolidnych znalazło się 5251 osób i 484 firm, z czego aż około 90 spoza Legnicy, ale posiadających w tym mieście nieruchomości.

Dyrektor Biura Gospodarczego Odpadami Komunalnymi, Przemysław Rogowski, zapewnia, że zaległości, które jeszcze nie zostałyściągnięte od dłużników, będą konsekwentnie i stanowczo egzekwowane. (JOM)



PRZEMYSŁOWCY DLA BEZDOMNYCH ZWIERZĄT

LEGNICA. W tym roku Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami obchodzi 150-lecie istnienia. Niewiele polskich organizacji może pochwalić się tak długim stażem. Jest to jednak jednocześnie półtora wieku borykania się z ciągłym brakiem pieniędzy, które pozwoliłyby uczynić los zwierząt trochę znośniejszym. – Od lat jesteśmy na szarym końcu, jeśli chodzi o środki finansowe z budżetu przekazywane nam na sterylizację, dokarmianie i leczenie bezdomnych zwierząt, dlatego sami często wykładamy własne pieniądze i nieustannie szukamy darczyńców. Na szczęście część ludzi, do których się zwracamy o pomoc, rozumie, jak ważną rolę odrywa w życiu przyroda. Wie, że zwierzęta odczuwają cierpienie i że mamy moralny obowiązek im pomóc. W ostatnich miesiącach wspomogli nas finansowo Fundacja Polska Miedź, legnicka firma Eckert Automatyka Spawalnicza i Winkelmann spółka z o.o. Właścicielom tych firm jesteśmy niezmiernie wdzięczni i zapewniamy ich, że każda przekazana złotówka została dobrze spożytkowana – mówi Edward Jabłkowski, prezes legnickiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. (WON)

Fundacja
POLSKA MIEDŹ

RTBS

www.rtbs-lubin.pl



nowe
mieszkania
PRZYLESIE

BIURO
SPRZEDAŻY:

Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel. 76 746 32 55

URZĄD BEZ TAJEMNIC

➤ **ŚCINAWA.** Mieszkańcy od dziś mają wgląd w miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Każdy zainteresowany może zgłosić swe uwagi burmistrzowi Krystianowi Kosztyle. Na temat przestrzennego zagospodarowania gminy odbędzie się też publiczna dyskusja. Spotkanie zaplanowano na 9 lutego (poniedziałek) o godz. 12. Miejscowy plan będzie dostępny dla mieszkańców do 18 lutego w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Ścinawa. Natomiast do 4 marca burmistrz oczekuje na ewentualne uwagi do planu. (DRM)

FOT. EDYTA DRZYMAŁA

Miss Polski 2014 w kopalni



KGHM. Nietypowego gościa mieli w miniony piątek, 23 stycznia, pracujący na porannej zmianie górnicy z Zakładów Górniczych „Lubin”. Do ich kopalni zjechała bowiem aktualna Miss Polski – Ewa Mielnicka. Najpiękniejsza Polka była pod wrażeniem nie tylko wielkości tego oddziału KGHM, ale także stosowanych tam technologii. Pracownicy przyjęli koronowanego gościa z największymi honorami. (DRM)

OD POCZĄTKU ROKU ZMIENILI SIĘ ZARZĄDCY
WAŻNYCH ARTERII

Po nowemu

➤ **LUBIN.** Na skrzyżowaniu ulic Skłodowskiej-Curie, Tysiąclecia i 1 Maja powstanie rondo. Wyburzona zostanie stara stacja paliw. Ponadto zlikwidowano kontrowersyjne przejście dla pieszych przy ulicy Niepodległości. Prezydent zwrócił się do władz województwa o zwrot 45 mln zł za wybudowanie obwodnicy południowej.

Z początkiem nowego roku samorządy, zgodnie z wcześniejszą umową, wymieniły się drogami, tak aby w granicach Lubina pozostały wyłącznie drogi miejskie. Dzięki podpisanemu we wrześniu porozumieniu, droga – na której znajdują się ulice Ścinawska, Niepodległości, Skłodowskiej-Curie, 1 Maja i Chocianowska – od stycznia przeszła pod zarządek miasta.

Dzięki temu prezydent może teraz podejmować decyzje w kwestiach, w których wcześniej miał związane ręce. Jedną z takich spraw było zamknięcie przejścia dla pieszych na ulicy Niepodległości, czego dokonał w 2013 roku. Włodarz tłumaczył, że na tak szerokiej ulicy powinna powstać wysepka. Wówczas zarządzająca tej arterii, Dolnośląska Służba Dróg i Kolei, nie pozwolił usunąć zebry,

ani znaków i de facto przejście nadal funkcjonowało aż do ubiegłego tygodnia, kiedy nowy zarządca, czyli miasto, ostatecznie usunął pasy i znaki.

Pokłosiem porozumienia z władzami województwa będzie też rondo, które ma powstać na skrzyżowaniu ulic Tysiąclecia, Curie-Skłodowskiej oraz 1 Maja. – Jako zarządca drogi mogliśmy wreszcie wszcząć procedurę wywłaszczenia właściciela starej stacji paliw, która od lat straszy na tym skrzyżowaniu – mówi prezydent.

Pod zarządek województwa, od 1 stycznia br., przeszedł natomiast odcinek obwodnicy generała Stanisława Maczka: od skrzyżowania z Komisji Edukacji Narodowej do skrzyżowania z drogą w kierunku Chocianowa. Miasto wybudowało obwodnicę południo-

wą z własnych pieniędzy, a obecne zmiany pozwalają ubiegać się o zwrot nakładów z budżetu województwa. Według wyliczeń biegłych sądowych, Lubin może odzyskać 45 mln zł.

Niestety, wciąż nie ma informacji, kiedy dostawca podłączy prąd do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Tuwima i Kurpińskiego. – Ze względu na problemy techniczne, dotyczące energii elektrycznej na całym osiedlu Ustronie IV, prace przyłączeniowe mogą jeszcze potrwać – mówi Robert Raczyński.

Na tym skrzyżowaniu od kilku tygodni stoi sygnalizacja świetlna. Problem w tym, że światła do tej pory nie zostały podłączone do prądu i na razie nie wiadomo, kiedy zaczną działać. – Mamy tam poważny problem

związany z elektryką. Generalnie, jeśli chodzi o Ustronie IV, są tam duże wahnięcia napięcia. Nowa trafostacja nie do końca może obsłużyć wszystkie skrzyżowania w tej części miasta – dodaje prezydent Lubina.

Sygnalizacja przy pętli autobusowej na Ustroniu ma być skoordynowana z wybudowanymi wcześniej światłami wzdłuż ulicy Jana Pawła II. – Staramy się zwiększać bezpieczeństwo na drogach, ale to wymaga czasu, więc należy uzbroić się w cierpliwość – apeluje włodarz.

Miasto realizuje inwestycje wspólnie z powiatem lubińskim. Jana Pawła II to droga powiatowa, którą jednak – zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami – zarządza teraz miasto. Starostwo przekazało na budowę światła 600 tys. zł.

Edyta Drzymała

– Przegoniłmy tę zebry z miasta – żartuje prezydent Robert Raczyński.

bezpłatne
ogłoszenia

zatrudnię • szukam pracy
regionalny portal informacyjny

fan.pl
REGION

Romantyczne kino na poduszkach w pałacu

W GAWORZYCE. „Trzy metry nad niebem” i „Tylko ciebie chcę” – to dwie propozycje filmowe, przygotowane przez miejscowe Stowarzyszenie „Lepsze jutro, twórzmy dziś”, na czwartkowe spotkania w ramach „Romantycznego kina na poduszkach”.

Pierwszy film wyświetlony zostanie 29 stycznia o godz. 19. Drugi – 5 lutego, o tej samej porze – na poddaszu pałacu w Gaworzycach – wejście z tyłu budynku. Wstęp jest wolny, ale jeśli ktoś chce, może dać dowolny datek na działalność

statutową organizacji.

– Nie zapomnijcie o poduszkach – przypominają organizatorzy. Te oryginalne projekcje filmowe rozpoczęły się w zeszłym roku i cieszyły sporym zainteresowaniem mieszkańców. **(UR)**



FOT. UG. GAWORZYCE

Chrobry stabilny, ale czy przeżyje?

W PRZEMKÓW. Nadal trwają ekspertyzy dotyczące losów jednego z najstarszych pomników przyrody w Polsce: ponad 750-letniego dębu Chrobrego, rosnącego koło Piotrowic na terenie Nadleśnictwa Szprotawa, które graniczy z Nadleśnictwem Przemków. Wyniki mogą być znane dopiero za kilka, a nawet kilkanaście tygodni.

Dobre wiadomości są takie, że – jak powiedział Dariusz Chełski z Nadleśnictwa Szprotawa – badania mechaniczne wykazały, że dąb jest stabilny, nie przewróci się i jak na razie nie mu nie zagraża. Został ogrodzony i jest monitorowany. – Ekspertyzy mają potwierdzić, między innymi to, czy Chrobry przeżyje i w jakim stanie jest gleba po długotrwałej akcji gaśniczej – dodaje nadleśniczy.

Przypomnijmy, ten bezcenny pomnik przyrody spłonął 18 listopada zeszłego roku. Prawdopodobnie został podpalony. Do dziś nie ujęto sprawcy lub sprawców. Strażacy walczyli z ogniem przez kilka godzin.

Dąb Chrobry – dąb szypułkowy jeden z najstarszych w Polsce, za pomnik przyrody został uznany 24 marca 1966 roku. Ale był już chroniony przed II wojną światową. Wtedy nazywał się Wielkim Dębem (z niemieckiego Grosse Eiche) lub Grubym Dębem (Dicke Eiche).

W przeszłości był kilka razy podpalany, ale zawsze w porę udawało się ugasić pożar. Ten ostatni, spowodował ogromne szkody. Płomień dość szybko ugazosono, ale kolejne godziny zajęło dogaszanie żarzewi ognia.

Jedynym pocieszeniem, jak mówią leśnicy, jest około 500 potomków Chrobrego. Są to tzw. dęby papieskie – rosnące we wszystkich zakątkach Polski, przechowując gen długowieczności. **(UR)**



FOT. WOJEWÓDZTWO PRZEMKÓW

KAMERA UWIECZNI ŁAMIĄCYCH PRZEPISY KIEROWCÓW

Jedyna w województwie

W POLKOWICACH. Na skrzyżowaniu ulicy Kopalnianej z drogą krajową nr 3 zauważyliśmy w ubiegłym tygodniu ekipę montującą urządzenie. Jak się okazało, jest to nowy system kamer, który będzie rejestrować kierowców przejeżdżających na czerwonym świetle. W całym kraju ma być dwadzieścia takich miejsc.

Polkowickie rejestratory są pierwszymi, jakie zamontowano w kraju, w ramach inwestycji realizowanej przez Główny Inspektorat Transportu Drogowego. Będą jedynymi na Dolnym Śląsku. W zestawie są kamery: pomiarowa na sygnalizatorze świetlnym i po-

gładowa, oddalona od skrzyżowania o 30 metrów, a także sterownik.

Jak to będzie działać? Jeśli kierowca wjedzie na skrzyżowanie na czerwonym świetle, zostanie zarejestrowany przez kamerę podglądową i drugie urządzenie, które utrwali tabliczkę rejestracyjną pojaz-

du. Nagrany materiał trafi do Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego.

Komplet, czyli 20 urządzeń, ma być zamontowany do połowy roku. Inwestycja będzie kosztować około 7 mln zł. Dzięki temu ma się poprawić bezpieczeństwo na skrzyżowaniach. Będzie to jed-

Polkowickie rejestratory są pierwszymi, jakie zamontowano w Polsce.

nocześnie uzupełnienie Systemu Automatyckiego Nadzoru Ruchu Drogowego, który do tej pory oparty był przede wszystkim na sieci fotoradarów. Kierowcy, którzy dadzą się złapać na czerwonym świetle, zostaną ukarani mandatem, ale sprawa może też trafić do sądu. **Urszula Romaniuk**

FOT. URSZULA ROMANIUK



RCS.
Regionálne Centrum Sportow

WSTĘP BEZPŁATNY!

SPORTOWE FERIE 2015

16-30
STYCZNIA

ZABAWY I TURNIEJE
SPORTOWE

PROMOCJE
NA OBIEKTACH

Szczegółowy harmonogram imprez:
www.rcslubin.pl

tel. 76 846 08 32 www.facebook.com/RCSlubin



TEGOROCZNY BUDŻET PRZYJĘTO JEDNOGŁOŚNIE I BEZ DYSKUSJI

Spektakl tchórzostwa

W GŁOGÓW. Wniosek o obniżenie diet rajców o 30 procent, złożył podczas ubiegłotygodniowej sesji radny miejski Paweł Chruszcz. Zrobił to w imieniu Młodych Demokratów, którzy byli inicjatorami cięć. Ale głosami – głównie klubu Jana Zubowskiego, mającego większość w składzie rady – pomysł został odrzucony.

To był spektakl tchórzostwa i hipokryzji – podsumował wynik głosowania Michał Górawski z Młodych Demokratów. Mówiąc o hipokryzji, nawiązał do sytuacji sprzed kilku tygodni, kiedy to rada miejska obniżyła wynagrodzenie nowemu prezydentowi Głogowa, który zarabia mniej od swego poprzednika. Tym samym dał do zrozumienia, że była to przede wszystkim decyzja polityczna.

W podobnym tonie wypowiedział się radny Paweł Chruszcz: – Najpierw radni byli za obniżeniem wynagrodzenia prezydenta, ale gdy mieli to zrobić sobie, nawet nie było dyskusji – stwierdził.

Jak wyliczył, w ciągu czterech lat udało się w ten sposób zaoszczędzić ponad 350 tys. zł. Podstawowa dieta, bez dodatków funkcyjnych, wynosi 1079

zł. Jak dodał, pracę w samorządzie traktuje, jako służbę publiczną, dlatego jest zwolennikiem tezy, że radni nie powinni dostawać za to diet. Zapowiedział też, że temat nadal będzie forsować. Podobną deklarację złożył ponadto Michał Górawski.

Podobnie zabrakło dyskusji podczas głosowania nad tegorocznym budżetem. Z niewielkimi poprawkami plan wydatków został uchwalony jednogłośnie. Większość zadań w projekcie tego dokumentu poparł klub radnych Jana Zubowskiego, poprzedniego wóldarza, za którego urzędowania przygotowano główne założenia.

– Jest to budżet bezpieczny i mamy nadzieję, że środki będą racjonalnie wydawane – mówił Leszek Drankiewicz w imieniu klubu, który jako jedyny złożył poprawki do

projektu. Dotyczyły one zmniejszenia: o 30 tys. zł kwoty przeznaczonej na imprezy kulturalne na Starym Mieście – Jarmarku Mieszczkańskiego i Dni Święta Mikołaja – o 20 tys. zł na obchody rocznicy obrony Głogowa z 1109 roku i Zjazdu Głogowskiego, o 10 tys. zł na imprezę W cieniu Kolegiaty oraz o 50 tys. zł na bieżące funkcjonowanie Państwowej Straży Pożarnej w Głogowie.

Prezydent Rafael Rokaszewicz zaproponował, aby te środki zapisać w Rezerwie Ogólnej Budżetu Miasta. I radni jednogłośnie na to przystali. Dochody budżetu na 2015 rok sięgają prawie 241 mln 517 tys. zł, wydatki to około 240 mln 856 tys. zł. Nadwyżka w wysokości 660 tys. zł zostanie przeznaczona na spłatę zacią-

Paweł Chruszcz i Mikołaj Górawski pomysł związany z obniżkami diet chcą forsować aż do skutku.

gniętych wcześniej kredytów i pożyczek.

Na wydatki majątkowe przeznaczono 31 mln 350 tys. zł, w tym m.in. na inwestycje i zakupy inwestycyjne – ponad 28 mln 760 tys. zł, a na dotacje na inwestycje – 845 tys. zł. Na drogi gminne jest w sumie 10 mln 778 tys. zł, na oświatę i wychowanie – ponad 6 mln zł, a na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego – 2 mln 180

tys. zł. Kolejne 297 tys. zł przeznaczone na realizację zadań zapisanych w Budżecie Obywatelskim.

– To dobry budżet na rzecz mieszkańców Głogowa – podsumował Andrzej Koliński, przewodniczący rady miejskiej, życząc prezydentowi udanej realizacji zapisów w przegłosowanym dokumencie. Rafael Rokaszewicz przypomniał, że budżet został przygotowany za poprzedniej kadencji, ale – jak już wcześniej deklarował – wykazał chęć współpracy podczas prac nad tym dokumentem i liczy na to samo, kiedy przedstawi projekt budżetu na kolejny rok, własnego autorstwa.

Urszula Romaniuk

Będzie Pomnik Polskiego Podziemia Niepodległościowego

W GŁOGÓW. Taki monument, w formie znaku Polski Walczącej, stanie na skwerze przy miejskiej fosie na wprost fasady frontowej sądu.

Wcześniej w tym miejscu stał obelisk z tablicą pamiątkową poświęconą funkcjonariuszom MO i SB, którzy polegali „w walce o utrwalanie władzy ludowej na terenie powiatu głogowskiego”.

Wniosek o budowę pomnika złożył na ostatniej sesji radny Leszek Drankiewicz. Inicjatywę tę poparł prezydent miasta Rafael Rokaszewicz przypominając, że jest to także propozycja zgodna z wo-

lą mieszkańców, jaką wyrazili podczas tworzenia Budżetu Obywatelskiego 2015. Projekt ten zdobył 639 głosów. Dodał też, że wybrane miejsce jest odpowiednio na upamiętnienie polskiego podziemia. (UR)



FOT. URSZULA ROMANIUK

Noworoczny Koncert za darmo

W GŁOGÓW. Zgodnie z decyzją prezydenta Rafaela Rokaszewicza, Koncert Noworoczny w wiedeńskim stylu będzie jednak niebiletowany.

– Aby wziąć w nim udział, należy pobrać z Biura Obsługi Klienta bezpłatne wejściówki, ponieważ liczba uczestników jest ograniczona ilością miejsc na widowni – informuje Małgorzata Łętkowska, specjalista ds. promocji w Miejskim Ośrodku Kultury w Głogowie, który jest organizatorem imprezy.

Początkowo impreza miała być biletowana, ale zrezygnowano z tego pomysłu. Koncert odbędzie się w niedzielę, 8 lutego, o godz. 17 w sali widowiskowej MOK. W programie są popularne kompozycje rodziny Straussów,

ale i: walce, czardasze, polki, arie, a także przeboje ze słynnych operetek.

Wystąpią: Orkiestra Strausowska we wspólnym projekcie artystów Teatru Wielkiego oraz Orkiestry Kameralnej Polskiego Radia Amadeus, soliści: Johanna Krumin z Berlina (sopran) i Dariusz Pietrzykowski (tenor), Mateusz Śmikiel i Maria Sielicka – mistrzowie Polski w 10 tańcach (wykonają program taneczny, który zaprezentują 31 stycznia podczas uroczystego Wiener Akademikerball w Wiedniu) oraz tancerze z sekcji MOK i Rewii Graffiti. (UR)

bezpłatne
ogłoszenia

nieruchomości • motoryzacja
regionalny portal informacyjny

fan
REGION
.pl

NA PLACU WOLNOŚCI POWSTANIE WKRÓTCE RONDO

Remonty za 7 mln zł

JAWOR. Miasto czeka prawdziwa rewolucja. Remont głównej drogi, która przebiega przez miasto oraz budowy: ronda, chodników i podjazdów do posesji. W ramach inwestycji, burmistrz rozkopie niemal pół miasta.

Emilian Bera stawia na inwestycje drogowe.



FOT. JOANNA MICHAŁAK-UNWID

Planowane prace związane są z budową nowej drogi S3. Urząd Miejski w Jaworze przymierza się do przejścia głównej arterii od dotychczasowego zarządcy, czyli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. – Przedstawiłem zarządcy obecny stan dro-

gi oraz potrzeby inwestycyjne w tym zakresie – mówi Emilian Bera. – Rozmawialiśmy o całym odcinku wzdłuż ulic Narutowicza, Starojaworskiej, Limanowskiego oraz Dąbrowskiego – dodaje burmistrz.

Poza remontem nawierzchni, planowane jest wybudowanie ron-

da na placu Wolności oraz chodników i podjazdów do posesji. Całość oświetlać będą nowe lampy. Nie obędzie się także bez wymiany instalacji wodnokanalizacyjnej.

– Jest realna szansa, że pięć i pół miliona złotych będzie pochodzić wprost ze środków

rządowych – mówi burmistrz. – Ze strony gminy musimy jednak przygotować dokumentację projektową na wymianę instalacji wodnokanalizacyjnej oraz samą jej wymianę. Prace kosztować będą około dwóch milionów złotych – dodaje burmistrz.

Joanna Warenica

ODSZEDŁ HONOROWY OBYWATEL

JAWOR. Rodzina, przyjaciele i wierni pożegnali na cmentarzu w Jelczu Laskowicach księdza prałata Zbigniewa Tracza. Duchowny zmarł 12 stycznia 2015 roku. Miał 59 lat, w tym 33 lata kapłaństwa. Siedemnaście lat temu został mianowany proboszczem parafii pw. Miłosierdzia Bożego na jaworskim Przyszczu. Otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Jawora. Rada miejska uhonorowała go w ten sposób za troskę o lokalną społeczność.



Ks. Zbigniew Tracz

Ksiądz Zbigniew był organizatorem wypoczynku dla dzieci i wielu imprez charytatywnych. Współpracował z przedsiębiorcami, od których otrzymywał pomoc. Z jego inicjatywy przy parafii powstały: zespół muzyczny, grupa teatralna, chór parafialny i sekcje sportowe. Obok pracy duszpasterskiej zajmował się remontami zabytkowych kościołów w Kwietnikach i Pogwizdowie. Ksiądz Zbigniew Tracz był przyjacielem jaworskiej Solidarności i środowisk prawicowych. Duchowny urodził się w Olawie w 1956 r. Ukończył wrocławskie Wyższe Seminarium Duchowne. Świecenia kapłańskie przyjął w 1982 r. Jako wikariusz pracował w Bolesławcu, a następnie we wrocławskich parafiach jako duszpasterz osób niepełnosprawnych, a także kapelan szpitalny, więzienny i wojskowy w stopniu kapitana. W 1993 r. został mianowany proboszczem parafii pw. św. Józefa w Kwietnikach. (JOM)

ODNOWILI ZABYTKOWY PARK

BOLKÓW. Ponad półtora miliona złotych kosztowała rewitalizacja parku miejskiego. W ramach zadania wykonano dodatkowe alejki, ustawiono ozdobne latarnie oraz dosadzono nową roślinność.

Jest także coś dla miłośników szachowych rozgrywek. Nowością są betonowe stoły do gry. Wzdłuż alejek ustawiono stylowe ławki. Całość oświetla 27 ozdobnych latarni.

W ramach prac zadbano także o roślinność. Krzewy i drzewa poddano pielęgnacji oraz dosadzono paprocie, trawy ozdobne, kwiaty cebulowe i byliny skalne. Zadanie obejmowało również naprawę muru oporowego – platformy od strony ul. Jagiellońskiej i montaż barierek ochronnych.

Prace trwały od połowy lipca ubiegłego roku. Wartość inwestycji wyniosła ponad 1,5 miliona złotych. Dofinansowanie ze środków unijnych wyniosło blisko milion złotych. (JW)

GIMNAZJALIŚCI MAJĄ CIEPLEJ

PASZOWICE. Ponad 900 tys. zł kosztowało ocieplenie budynku gimnazjum w Wiadrowie. Wymienione zostały także drzwi zewnętrzne i część okien w szkole. W ramach inwestycji ocieplone zostały ściany zewnętrzne gimnazjum oraz sali gimnastycznej. Docieplono także stropodachy i zainstalowano nowoczesne kotły kondensacyjne razem z powietrzną pompą ciepła. Urząd gminy na realizację projektu otrzymał dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu w kwocie blisko 740 tys. zł. Gmina podpisała również umowę z WFOŚiGW na niskooprocentowaną pożyczkę w wysokości ponad 103 tys. zł. (JW)

Mniej ofiar śmiertelnych, ale więcej wypadków

JAWOR. Policja podsumowała 2014 rok. Na terenie powiatu w ubiegłym roku doszło do 667 zdarzeń drogowych, w których zginęły cztery osoby. W 2013 roku natomiast na tych samych drogach doszło do 679 zdarzeń, w których śmierć poniosło siedem osób. Alkomatem przebadano o ponad osiem tysięcy kierowców więcej niż w 2013 roku.

– Z naszych statystyk wynika, że najczęstszą przyczyną zdarzeń drogowych z winy kierującego była nadmierna prędkość oraz nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu – mówi Kordian Mazuryk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jaworze. – Statystycznie do wypadków dochodzi najczęściej w piątki w godzinach pomiędzy 10 a 18 – dodaje policjant.

Według policyjnych statystyk krajo-

wa trójka okazała się najbardziej niebezpieczną drogą. Najwięcej wypadków i kolizji doszło właśnie na niej, co stanowi 30 proc. wszystkich zdarzeń.

Jaworska policja brała także udział w licznych akcjach kontrolujących trzeźwość kierujących. – W ubiegłym roku przebadaliśmy alkomatem 23190 kierowców, z których 187 jechało na podwójnym gazie – mówi oficer prasowy. (JW)

RTBS

www.rtbs-lubin.pl



nowe
mieszkania
PRZYLESIE

BIURO
SPRZEDAŻY:

Lubin
ul. Rzeźnicza 1
tel. 76 746 32 55

Wygrał w cuglach

ZŁOTORYJA. Mistrzem Sportu Miasta Złotoryja został biegacz długodystansowy, Robert Kuriata. W plebiscycie internetowym, który zorganizował urząd miejski, maratończyk otrzymał ponad 40 proc. głosów. Laureat będzie reprezentować miasto podczas III Gali Mistrzów Sportu Zagłębia Miedziowego w Legnicy.

– Sam fakt wytypowania mojego nazwiska do plebiscytu na Mistrza Sportu Miasta Złotoryja 2014 był dla mnie ogromnym wyróżnieniem – przyznaje Robert Kuriata. – Jest mi niezmiernie miło, jestem szczęśliwy i dumny. Mam wielką satysfakcję z tak pięknego wyróżnienia – dodaje sportowiec.

W internetowym głosowaniu wzięło udział 901 osób. Na Roberta Kuriatę głos oddało 380 internautów. Laureat konkursu jest zawodnikiem miejscowej sekcji OLAWS Stowarzyszenia ASKLEPIOS. Złotoryję

reprezentował w 44 maratonach w kraju i na świecie.

– Nie spodziewałem się, że maratończyk amator może odnieść taki sukces. Jestem przykładem, że biegać można w każdym wieku i że mistrzem sportu nie zawsze zostaje wyczynowiec, lecz czasem także zwykły człowiek, który ciężką pracą i morderczym treningiem zdobywa medale dla siebie i swojego miasta – mówi złotoryjski mistrz.

III Gala Mistrzów Sportu Zagłębia Miedziowego w Legnicy odbędzie się 7 lutego 2015 roku w hotelu Qubus w Legnicy. (JW)



Robert Kuriata

NAUCZYCIEL AKADEMICKI PAWEŁ MACUGA ZASTĄPI JAROSŁAWA BIELAKOWICZA



ZŁOTORYJA. – Mam zastrzeżenia, co do działalności Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego, a zwłaszcza jego zarządzania i funkcjonowania – przyznaje burmistrz Robert Pawłowski. Włodarz wystąpił wniosek do rady nadzorczej tej spółki o odwołanie wiceprezesa Jarosława Bielakowicza.

Zmiany w zarządzie komunalnej spółki

Na razie nie są znane konkretne zarzuty, które gospodarz ma wobec zarządców spółki. – Odbiór społeczny tego, jak RPK gospodaruje miastem, rzutuje na opinię o urzędzie miejskim – mówi burmistrz Złotoryi.

W sekretariacie spółki poinformowano nas, że wiceprezes Jarosław Bielakowicz przebywa na zwolnieniu lekarskim i nie wiadomo, kiedy wróci do pracy. Zapytaliśmy więc mieszkańców, jak oni odbierają działania Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Dowiedzieliśmy się, że spółka działała opieszale i załatwienie prostych spraw trwało bardzo długo.

– Prośba o bieżące naprawy na realizację czeka miesiącami. Tyle trwała wymiana zwykłego zamka w piwnicy – mówi zniechęcony złotoryjanin.

Z wnioskiem o odwołanie dotychczasowego wiceprezesa RPK, burmistrz Złotoryi wysłał także powołanie na to stanowisko nowego kandydata, Pawła Macugę. – Nad zarządzaniem wspólnotami mieszkaniowymi będzie miał pieczę człowiek, który wie, jakie standardy powinno wypracowywać przedsiębiorstwo – mówi Robert Pawłowski.

Paweł Macuga jest nauczycielem akademickim i specjalizuje się w przedmiotach z organizacji i zarządzania. Pełni także funkcję radnego powiatu złotoryjskiego, reprezentując komitet 2014+.

Po wygranych wyborach nowy burmistrz stwierdził, że nie zamierza nikogo zwalniać i każdemu urzędnikowi daje szansę na dotychczasowe zatrudnienie. Jak widać nie wszyscy sprościli jego oczekiwaniom.

Joanna Wareńca

BĘDZIE STADION Z PRAWDZIWEGO ZDARZENIA

ZŁOTORYJA. Niemal trzy miliony złotych ma kosztować modernizacja miejscowego stadionu. Nadgryziony zębem czasu obiekt zmieni się w nowoczesny, lekkoatletyczny stadion z boiskiem do piłki nożnej o wymiarach dopuszczonych przez PZPN. Prace mają ruszyć w tym roku. Zniszczona murawa, dwie stare bramki i rozpadające się trybuny – tak dziś wygląda złotoryjski stadion. Burmistrz chce wybudować profesjonalny obiekt lekkoatletyczny.

– Złotoryja ma bogate tradycje w lekkoatletyce – przypomina włodarz Robert Pawłowski. – Na blisko szesnaście tysięcy mieszkań-

ców przypada około pięćdziesięciu maratończyków, którzy startują w profesjonalnych zawodach – dodaje burmistrz.

Na nowoczesny obiekt będzie się składać 400-metrowa, wielotorowa bieżnia, skocznia w dal, kulomioty, rzutnia oraz boisko do piłki nożnej ze sztuczną nawierzchnią. Całość będzie miała wymiary wymagane do rozgrywania zawodów.

Koszt inwestycji to 2,6 mln zł. Miasto zwróciło się o dofinansowanie do Ministerstwa Sportu i Turystyki, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego oraz Regionalnego Programu Operacyjnego.

(JW)

Sąd przeliczy głosy

ZŁOTORYJA. – Z urny wyborczej wyciągnięto więcej kart niż wydano wyborcom – twierdzi Waldemar Wilczyński, który jednym głosem przegrał wybory do Rady Miejskiej Złotoryi. Według niego mogło to zaważyć na wyniku wyborów.

Sytuacja miała miejsce w okręgu wyborczym nr 3 w Złotoryi. Mężczyzna o sprawie poinformował sąd. – Komisja wyborcza w okręgu wydała wyborcom 352 karty. Natomiast po zakoń-

czeniu głosowania z urny wyciągnięto 354 karty – wylicza przegrany kandydat.

W wysiłku o mandat radnego z tego okręgu wyborczego Waldemar Wilczyński z KW Sojusz Lewi-

cy Demokratycznej przegrał z Januszem Markiewiczem z KWW Nasze Miasto Złotoryja. W związku z tym przedstawiciel lewicy złożył zawiadomienie do legnickiego sądu okręgowego, który na 30

stycznia wyznaczył posiedzenie w tej sprawie.

Zgodnie z postanowieniem sądu, burmistrz Złotoryi musi teraz przesłać mu wszystkie karty z tego okręgu. (JW)

bezpłatne ogłoszenia

usługi i firmy
regionalny portal informacyjny

fan.pl
REGION

**ZWOLENNICY PŁATNYCH PARKINGÓW TEUMACZĄ, ŻE
BYŁBY PROBLEM ZE ZNALEZIENIEM**

Strefy w

REGION. Tankowanie tańsze niż parkowanie? Przy obecnych, wyjątkowo niskich cenach paliw – to całkiem m...
powiatowych. Najdroższa jest Legnica, a po niej w kolejności Głogów i Złotoryja. Natomiast Lubin i Polkowice
może jeszcze ustawić parkomatów.



**W Legnicy
obsługą
płatnych
parkingów
zajmuje się
prywatna
firma.**

STREFA LEGNICA OPŁATA PARKINGOWA	
Parking fee / Parkomat	
za 30 min	1,00 zł
za 60 min	1,50 zł
za 120 min	2,00 zł
za 180 min	2,50 zł
za każde następne 60 min	2,00 zł

Strefa funkcjonuje od pon. - pt. 8:00 - 18:00
z wyłączeniem sobót, niedziel i świąt

Serwis 603049761 lub 609022911



Głogowska płatna strefa istnieje od niespełna pięciu lat.



Jaworzanie dopiero szykują do wdrożenia płatnej strefy parkingowej.

LEGNICA. Miasto do obsługi Płatnych Stref Parkowania wynajęło gr...
działką firmę City Parking Group. To do niej należy 51 parkomatów. Niewyda...
jące reszty automaty usytuowane są nie tylko w ścisłym centrum miasta. Za postój kierowcy płacą także w miejscach po...
łożonych z dala od Rynku. Parkując pod ważnymi urządzeniami, takimi jak magistrat, sądy, skarbowka czy urząd pracy – wszę...
dzie trzeba płacić.

Operator dysponuje 1015 miejscami parkingowymi, w tym 41 dla osób niepełnosprawnych. W ubiegłym roku wpływy z płatnych miejsc postojowych wyniosły 1.460.709,12 zł, w tym z abonamentu – 13.550 zł, a z SMS-ów – 2.875 zł.

Miasto niewiele jednak zarabia na parkingach. Większość pieniędzy wpływa na konto firmy obsługującej płatne place. Z informacji przekazanych przez pracowników Zarządu Dróg Miejskich w Legni...

cy wynika, że w minio...
związane z obsługą s...
gów wyniosły prawie 1...
GŁOGÓW. Niewyda...
dów ze Strefy Płatnego...
Głogów. W miniony...
kład budżetowy, obsł...
ce, zarobił 1.295 mln...
931 tys. zł z parkomat...
z abonamentów i jaki...
SMS.

W marcu minie pi...
nia Strefy Płatnego Pa...
wie. Obejmuje ona 1...
wych, przy których z...
komatów. Kierowców...
ro umundurowanych...

Głogowianie prz...
opłat, choć zdarza s...
z pretensjami. – Nada...
blemem dla parkując...
komaty nie wydają re...

To mogła być ostatnia wystawa

GŁOGÓW. Podczas Krajowej Wystawy Psów Rasowych, która w miniony weekend odbyła się w hali widowiskowo-sportowej, zaprezentowano 1132 psy aż 180 ras. Czworonożne piękności pokazali hodowcy nie tylko krajowi, ale także zagraniczni. Ci pierwsi zwrócili uwagę na jeden problem: w hali jest za ciasno.

W ciągu tych dwóch dni imprezę odwiedziły setki miłośników psów. Mieli okazję nie tylko zobaczyć najpiękniejsze okazy różnych ras, wymienić doświadczenia, ale także kupić najróżniejsze gadzety i produkty dla swoich pupili.

W rozmowach z kilkoma uczestnikami wystawy często przewijał się jeden motyw, a mianowicie: ciasnota. – Ta hala jest zbyt mała na tyle zwierząt – mówi Magdalena Lityńska z Wrocławia. – Każde zwierzę jest w innej kondycji, inaczej reaguje też

na inne psy. Ponadto niezbyt wiele miejsca pozostaje na to, by odpowiednio przygotować czworonoga do pokazu. Dlatego ostatecznie nasz nie wystąpił w konkursie – dodaje uczestniczka wystawy.

Zdaniem organizatorki wystawy, Beaty Kujawskiej – przewodniczącej zarządu legnickiego oddziału Związku Kynologicznego w Polsce – głogowska hala jest wystarczająco duża i zaspokaja potrzeby imprezy. – Ale, jeśli zdaniem uczestników, jest

ona za mała, to możemy szukać większej hali, tylko wtedy wystawa będzie organizowana w innym mieście – nie ukrywa Beata Kujawska.

Przypomnijmy, przez ostatnie cztery lata głogowska wystawa miała rangę międzynarodowej. W tym roku odbywała się na poziomie krajowym, ale – jak wyjaśniła szefowa legnickiego oddziału ZK – była to decyzja zarządu głównego kynologicznej organizacji. (UR)



**GDYBY NIE KONIECZNOŚĆ PONOSZENIA KOSZTÓW PRZEZ KIEROWCÓW,
NIEM JAKIEGOKOLWIEK MIEJSCA POSTOJOWEGO**

Wpływy

możliwe. W naszym regionie na rewiry płatnego parkowania zdecydowały się trzy z sześciu miast w ogóle nie planują pobierać dodatkowych opłat od kierowców. Jawor chciałby, ale w tym roku nie

STAWKI OPŁAT W LEGNICY:

I STREFA (596 MIEJSC)

- pierwsze rozpoczęte 30 minut 1,00 zł
- drugie rozpoczęte 30 minut 1,00 zł
- pierwsza godzina parkowania 2,00 zł
- druga godzina parkowania 2,40 zł
- trzecia godzina parkowania 2,80 zł
- czwarta i kolejne godziny parkowania 2,00 zł

II STREFA (419 MIEJSC)

- pierwsze rozpoczęte 30 minut 0,50 zł
- drugie rozpoczęte 30 minut 0,50 zł
- pierwsza godzina parkowania 1,00 zł
- druga godzina parkowania 1,20 zł
- trzecia godzina parkowania 1,40 zł
- czwarta i kolejne godziny parkowania 1,00 zł

... się do wprowadzenia.



Władze Lubina nie zamierzają pobierać od kierowców dodatkowych opłat.



Polkowiczanie i przyjezdni nie muszą płacić za miejskie parkingi.

Parkując w centrum Złotoryi musimy mieć gotówkę. Tutaj nie można płacić mobilnie.



nym roku wydatki...
przątaniem parkin-
900 tysięcy złotych.
wiele mniej docho-
go Parkowania ma-
m roku miejski za-
gajający płatne pla-
n zł, z czego ponad
ów, około 153 tys. zł
es 6,5 tys. zł z opłat

ęć lat funkcjonowa-
rkowania w Głogo-
160 miejsc postoj-
znajduje się 46 par-
w kontroluje ośmio-
pracowników.
yzwyczajili się do
się, że przychodzą
l największym pro-
ych jest to, że par-
szty – mówi Aneta

Laskowska, kierownik biura Strefy Płatnego Parkowania. – Ale przypominamy, że opłaty mogą być dokonywane także za pośrednictwem telefonu komórkowego. Jest to możliwe dzięki systemowi mobilnego parkowania Pango. Informacje i ulotki na ten temat można otrzymać w naszym biurze, które znajduje się na targowisku przy Wałach Chrobrego – dodaje urzędniczka.

Aneta Laskowska przyznaje, że w tym roku będzie zmiana uchwały rady miejskiej dotyczącej funkcjonowania strefy. Za wcześniej jeszcze mówić o szczegółach, ale jedną z propozycji jest likwidacja abonamentu dla osób niepełnosprawnych. Do tej pory wydano ich ponad dwa tysiące. Obecnie osoby te parkują auta za darmo, muszą mieć jednak abonament, który wydawany jest na podstawie karty parkingowej. Jeśli zmiana zostanie wprowadzona, to do postawienia samochodu w strefie wystarczy sama karta.

dzona, to do postawienia samochodu w strefie wystarczy sama karta.

Stawki opłat wynoszą: za pierwsze 15 minut – 50 gr., pierwszą godzinę – 2 zł, drugą – 2,10 zł, trzecią – 2,20 zł, czwartą i każdą kolejną – 2,00 zł. Istnieje też możliwość opłacenia parkingu np. na 20 minut, co kosztuje 80 groszy.

ZŁOTORYJA. Z kolei Złotoryja posiada tylko jedną Strefę Płatnego Parkowania. Obejmuje ona place Niepodległości i Reymonta, Rynek, zaplecze Złotoryjskiego Ośrodka Kultury i Rekreacji oraz ulice Chopina i Szkolną.

– Posiadamy łącznie siedem parkomatów obsługujących 123 płatne miejsca parkingowe, z których wpływy w ubiegłym roku wyniosły niemal 203.395 złotych – informuje Malwina Kamińska z wydziału mienia złotoryjskiego magistratu.

W mieście tym nie ma abonamentu za parkingi. Nie można też płacić za postój za pomocą SMS.

Pierwsza godzina postojtu kosztuje tutaj złotówkę. Tyle samo trzeba zapłacić za czwartą i kolejną godzinę. Druga godzina parkowania to 1,20 zł (2,20 zł), trzecia – 1,40 zł (3,60 zł). Zryczałtowana opłata za miesięczny parking wynosi 250 zł. Kara za brak opłaty to 50 zł.

JAWOR. Natomiast władze Jawora dopiero przysmyślają się do wprowadzenia opłat parkingowych. – W przyszłym roku rozważymy taką możliwość. Wstępna koncepcja już jest – przyznaje Marek Maciejczak z wydziału gospodarki komunalnej jaworskiego magistratu.

W najbliższym czasie miasto to nie może wprowadzić płatnych stref parkingowych, ponieważ większość placów, na których mogłyby powstać, została wyremontowana m.in. za pie-

niądze z Unii Europejskiej. W takich przypadkach obowiązuje pięcioletnia karencja, bowiem nie można zarabiać na miejscach, których powstanie, remont lub modernizację współfinansowała Wspólnota.

POLKOWICE/LUBIN. Zupełnie inną politykę parkingową prowadzą Polkowice i Lubin. Miasta te nie zarabiają na płatnych parkingach. Dyrektor wydziału inwestycji i remontów z polkowickiego urzędu gminy, Mariusz Lamla, tłumaczy, że magistrat nie ma takich planów. W tym samym tonie wypowiada się Marzena Reutt, dyrektor gabinetu prezydenta Lubina: – W naszym mieście nigdy nie było pomysłu, by wprowadzić strefy płatnego parkowania. W przyszłości także nie zamierzamy korzystać z tej możliwości – zapewnia urzędniczka.

Joanna Michalak,
Urszula Romaniuk

FOT. JOANNA MICHALAK, URSZULA ROMANIUK

psów rasowych w tym miejscu



FOT. URSZULA ROMANIUK



Lubińskie Biennale Sztuki

wystawa konkursowa

27 II – 31 III 2015 r.

Galeria Zamkowa

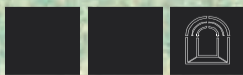
Lubin

Ośrodek Kultury „Wzgórze Zamkowe” zaprasza artystów plastyków oraz studentów kierunków artystycznych do udziału w V edycji Lubińskiego Biennale Sztuki.

Biennale jest środowiskową wystawą o konkursowym charakterze, przeznaczoną dla artystów plastyków związanych z miastem Lubinem i Ziemią Lubińską. Założeniem Lubińskiego Biennale Sztuki jest możliwość publicznego zaprezentowania aktualnych dokonań lokalnych artystów plastyków oraz stworzenie artystycznej kroniki, dającej świadectwo oddziaływania czasu i miejsca na charakter dzieła sztuki. Pierwszy przegląd, o podtytule „Genius loci”, zrealizowaliśmy we wrześniu 2003 roku w Galerii Jadwiga, kolejny miał miejsce w roku 2005 – tym razem w grudniu w Galerii Zamkowej. Trzecia edycja odbyła się w 2009 roku, jej finał miał miejsce 23 maja podczas wernisażu wystawy prezentowanej również w Galerii Zamkowej prace zgłoszone na IV Biennale prezentowane były także w Galerii Zamkowej w 2012 r.

Na prace plastyczne, kartę zgłoszenia i artystyczną notę biograficzną oczekujemy w Ośrodku do dnia 15 lutego br. Regulamin udostępniamy oraz niezbędne załączniki do pobrania poniżej oraz w sekretariacie Ośrodka. Wystawę podsumowującą przedsięwzięcie zaprezentujemy w Galerii Zamkowej w marcu br. Artystów plastyków zapraszamy do udziału!

Więcej informacji oraz karty zgłoszeniowe znajdą Państwo na stronie wzgorzezamkowe.pl lub w Ośrodku Kultury „Wzgórze Zamkowe” w Lubinie, przy ul. Pruzi 7 i 9 – tel. 76 749 69 69.



ośrodek kultury **wzgórze zamkowe**
59-300 Lubin, ul. M. Pruzi 7 i 9
tel. 76 749 69 69, tel./fax 76 749 69 68

SŁABY MECZ POLKOWICZANEK

Dopiero czwarte

STENIS STOŁOWY. Nie udało się zawodniczkom KGHM-ZANAM DWSPiT Polkowice na dłużej utrzymać trzeciej pozycji w rozgrywkach Ekstraklasy kobiet. Po wyjazdowej porażce z liderem rozgrywek KTS SPAR-ZAMEK Tarnobrzeg polkowiczanki spadły o jedną pozycję w tabeli.

U skrzydlone zwycięstwem nad Galaxy Białystok polkowiczanki pojechały do Tarnobrzegu, gdzie czekało je jedno z najtrudniejszych spotkań w sezonie. Ich rywalem był lider rozgrywek, w barwach którego występują czołowe zawodniczki naszej ligi: Natalia Partyka, Li Qian i Kinga Stefańska. Wszystkie trzy w tym sezonie rozegrały łącznie 24 spotkania, z których przegrały tylko jedno.

Niestety dla polkowiczank, w podobnej formie były i tym razem. Jedyną zawodniczką z Dolnego Śląska, której udało się odeprzeć ataki i ostatecznie wygrać swój pojedynek 3:2 była Magdalena Szczerkowska. Pokonała Kingę Stefańską, dla której była to nie tylko pierwsza porażka w tym sezonie, ale także pierwsze stracone sety.

W pozostałych trzech pojedynkach górą były tarnobrzeżanki, które zawodniczkom z Polkowic nie oddały nawet seta. Dwa pojedynki do zera przegrała dotychczasowa liderka polkowiczank – Magdalena Sikorska. W identycznym stosunku uległa Patryce także Michorczyk.

Wysoka porażka z KTS SPAR-ZAMEK Tarnobrzeg spowodowała, że polkowiczanki spadły na czwartą pozycję w ligowej tabeli, mając tyle samo punktów co trzeci KU AZS UE Wrocław. Liderem rozgrywek, z czteropunktową przewagą nad SKTS Sochaczew, jest ostatni rywal drużyny z Polkowic.

Adam Michalik



Magdalena Szczerkowska była jedyną zawodniczką, która była w stanie nawiązać rywalizację z wyżej notowanymi rywalkami.

FOT. ARCHIWUM KLUBU

Natalia Partyka	-	Natalia Michorczyk	3:0	(11:4, 11:5, 11:7)
Li Qian	-	Magdalena Sikorska	3:0	(11:5, 11:6, 11:3)
Kinga Stefańska	-	Magdalena Szczerkowska	2:3	(12:10, 9:11, 11:6, 7:11, 5:11)
Natalia Partyka	-	Magdalena Sikorska	3:0	(11:1, 11:5, 11:4)

POJADĄ W WIELKIM TOUR



KOLARSTWO. Grupa CCC Sprandi Polkowice została zaproszona przez RCS Sport, organizatora jednego z największych wyścigów kolarskich Giro d'Italia, do udziału w ich trzytygodniowym cyklu. Polska ekipa wystartuje też w dwóch klasykach, organizowanych przez RCS: wiosennych mistrzostwach świata, czyli Mediolan-San Remo (22 marca) oraz w ostatnim kolarskim monumencie sezonu, Il Lombardia (4 października).

Tegoroczna edycja Giro d'Italia potrwa od 9 do 31 maja. Rozpocznie się od drużynowej jazdy na czas z San Lorenzo do San Remo, a zakończy etapem sprinterskim z Turynu do Mediolanu. Łącznie na trasie wyścigu będzie 9 etapów górskich (w tym 6 kończących się na podjeździe), 6 pagórkowatych (w tym jedna 59-kilometrowa czasówka) oraz 6 typowo sprinterskich.

Dla polkowickiego zespołu będzie to drugi start w Giro d'Italia w historii istnienia drużyny. Ten pierwszy miał miejsce w 2003 roku, gdy CCC Polsat należał do 1. dywizji. Wtedy najlepsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Dariusz Baranowski, który był 12.

Spośród obecnych kolarzy grupy, Stefan Schumacher i Davide Rebellin odnosili największe sukcesy na trasie włoskiego Grand Tour. Niemiec wygrał w nim 2 etapy i przez dwa dni nosił koszulkę lidera (2006). Davide Rebellin odniósł jeden triumf i przez 6 etapów był właścicielem różowej koszulki (1996).

Najbogatsze doświadczenie w trzytygodniowych zmaganiach ma Sylwester Szmyd, który Wielki Tour ukończył łącznie 22 razy, a jego najlepsza lokata we Włoszech to 19. miejsce. Czterokrotnie metę ostatniego etapu Giro przekroczył Branislau Samoilau i raz był 22. w generalce (2007). Start w „wyścigu dookoła włoskiego buta” zaliczył także Grega Bole (raz jechał w GdI i uczestniczył we wszystkich trzech Wielkich Tour). Maciej Paterski i Jarosław Marycz, co prawda nigdy nie brali udziału Giro d'Italia, ale jechali w innych trzytygodniówkach: Paterski trzykrotnie ukończył Vuelta a Espana i raz Tour de France, a Jarosław Marycz raz ukończył Vuelta a Espana.

(DAM)



Międzyszkolny Klub Sportowy „CUPRUM”

SEKCJA ŁYŻWIARSTWA SZYBKIEGO

Zapraszamy na zajęcia
SZKÓŁKI ŁYŻWIARSKIEJ
Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Cuprum” Lubin

Regionalne Centrum Sportowe, Zespół Szkół Sportowych oraz Międzyszkolny Klub Sportowy „Cuprum” Lubin zapraszają dzieci i młodzież do „Szkółki łyżwiarskiej”. Można dołączyć do nas w każdej chwili i na każdym etapie zaawansowania. Oferujemy naukę i dobrą zabawę w miłej atmosferze.

Na kurs trzeba się zapisać wypełniając deklarację uczestnika (do pobrania na stronie klubu www.mkscuprum.lubin.pl lub do wypełnienia na miejscu). Na zajęciach obowiązuje strój sportowy, czapka i rękawiczki – koniecznie zabierzcie ze sobą kask. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani trenerzy MKS „Cuprum” Lubin. Wstęp na zajęcia jest bezpłatny, a uczestnik ponosi jedynie koszt wypożyczenia łyżew.

HARMONOGRAM
ZAJĘĆ:

- wtorek, środa, czwartek 16.00-17.30
- sobota 10.45-12.15

Szczegóły na: www.mkscuprum.lubin.pl

Walentynki w „Muzie”

14 LUTEGO, GODZ. 19:00

- **G. KONTRA G. CZYLI PIOSENKI
MARKA GRECHUTY I ANNY GERMAN**

RECITAL BARBARY BRODY-MALON Z ZESPOŁEM
DUŻA SALA, BILETY 30 ZŁ (W DNIU KONCERTU 40 ZŁ)

14 LUTEGO, GODZ. 20:00 - OSTATKI

- **MUZYCZNA ESKAPADA HITÓW**

PROWADZI DIUSS
KLUB POD MUZAMI, BILETY 70 ZŁ (Z KONSUMPCJĄ)

- **RESTAURACJA POD MUZAMI ZAPRASZA NA
PYSZNE DANIA W WALENTYNKOWEJ OPRAWIE**

KINO „MUZA” POLECA:

13 - 19 LUTEGO

- **WKRĘCENI 2**

13 - 19 LUTEGO

- **PIĘĆDZIESIĄT TWARZY GREYA - PREMIERA**

BILETY JUŻ OD 15 ZŁ

REZERWACJA BILETÓW: TEL. 76 746 22 66 W GODZ. 14:00 - 20:00 ORAZ NA WWW.CKMUZA.EU



www.zaglebie.lubin.pl

„SEMENA” JUŻ PO OPERACJI

PIŁKA RĘCZNA. Początku roku Karolina Semeniuk-Olchawa nie będzie dobrze wspominać. Na wstępie ligowego meczu z Pogonią Baltica Szczecin „Semena” doznała poważnej kontuzji. Już w piątej minucie spotkania, które odbyło się 11 stycznia, rozgrywająca KGHM Metracco Zagłębia Lubin musiała opuścić parkiet. Chwilę później sprawdził się najczarniejszy scenariusz – zerwanie ścięgna Achillesa. Oznacza to rozbrat z piłką ręczną na ładnych kilka miesięcy.

„Semena” nie zamierza się jednak załamywać i pokazując swój waleczny charakter zapowiada także wygraną z ciężką kontuzją. – Poukładałam już sobie to wszystko w głowie i wiem, że nic już nie zmienię. Nie ma co płakać nad rozlanym mlekiem. Wiem, że wszystko będzie dobrze. Wygram z kontuzją, nie ma szans żeby ona pokonała mnie! – zapewnia.

Jednocześnie rozgrywająca Zagłębia Lubin apeluje do kibiców miedziovej drużyny: – Bardzo wierzę w dziewczyny, znam doskonale każdą z nich i wiem, że i beze mnie sobie poradzą. Proszę kibiców o wspieranie zespołu, tak jak robili to do tej pory, bo zbliżamy się do ważnej części sezonu. Wraz z naszymi fanami jesteśmy w stanie zdziałać bardzo wiele!

(EL)



Karolina Semeniuk-Olchawa z labradorem Baskerem.

Planowa wygrana

PIŁKA RĘCZNA. Niespodzianki nie było, bo być nie mogło. Szcypiornistki KGHM Metracco Zagłębia Lubin bez większych problemów pokonały na wyjeździe przedostatnią w tabeli Piotrcovię Piotrków Trybunalski 24:19 (15:10). Dzięki wygranej lubinianki umocniły się na trzecim miejscu w tabeli.

Agnieszka Jochymek rzuciła Piotrcovii siedem bramek.

Gospodynie prowadziły w tym meczu tylko raz – w 1. minucie, po bramce Agaty Rol. Szybko do remisu doprowadziła Kaja Załączna, a w 5. minucie Zagłębie wygrało 3:2. Od tego momentu lubinianki powiększały swoją przewagę, która po kwadransie wynosiła cztery trafienia – 10:6. W drużynie miedziowych brylowały Agnieszka Jochymek i Joanna Obrusiewicz, które do przerwy zdobyły 11 z 15 bramek.

W drugiej połowie mecz przebiegał podobnie. Wciąż na bezpiecznym prowadzeniu były lu-



PIOTRCOVIA	19:24	KGHM Z. LUBIN
(10:15)		

Piotrcovia: Skura, Opelt – Rol 2, Sobińska, Kucharska 2, Cieślak, Kopertowska 1, Piecaba, Ivanović 2, Jalożewska, Nowak 1, Belmas 1, Janiszewska, Agova 10.
Zagłębie: Tsvirko, Chojnacka, Maliczkiwicz – Robótka, Załączna 3, Piekarcz 1, Pałgan, Obrusiewicz 6, Pałuch, Premović 3, Lalewicz, Piechnik 2, Walczak, Jochymek 7, Milojević 2.

binianki. Siedem minut po zmianie stron przewaga Zagłębia wynosiła już siedem bramek – 18:11. Do końca spotkania przewaga miedziowych ani przez chwilę nie była zagrożona, a miejscowe w 56. mi-

nucie zdołały zniwelować straty jedynie do czterech bramek.

Podopieczne Bożeny Karkut wygrały spotkanie bez większych problemów, a w ekipie z Piotrkowa wyróżniającą się zawodniczką

była liderka, Stefka Agova, która zdobyła ponad połowę bramek dla swojej drużyny. To okazało się jednak za mało do nawiązania wyrównanej walki z miedzioowymi.

Łukasz Lemanik

FOT. PAMEL ANDRACHIEWICZ

16 kolejka PGNiG Superligi Kobiet

KGHM METRACO ZAGŁĘBIE LUBIN

vs.

VISTAL GDYNIA

01.02 NIEDZIELA 17:30

Hala RCS w Lubinie, ul. Odrodzenia 28B
BILETY: 15 zł NORMALNY · 10 zł ULGOWY
więcej informacji odnośnie zakupu biletów: www.zaglebie.lubin.pl

TWÓJ 1% PODATKU TO DLA NAS 100% WSPARCIA!

Odprowadzając 1% swojego podatku udzielasz wsparcia na rozwój dzieci i młodzieży oraz udoskonalenie systemu szkolenia młodych szcypiornistów Zagłębia Lubin.

Wypełniając odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym PIT należy wpisać: MKS Zagłębie Lubin numer KRS: 0000126455 z dopiskiem PIŁKA RĘCZNA.



BLOCKPOL®

developer Sp. z o.o.

NOWE MIESZKANIA

www.blockpol.pl

tel. 519 184 959

**Inwestycja
ul. GÓRNICZA****OSTATNI DOSTĘPNY
LOKAL USŁUGOWY****2 POZIOMOWY, 150 M²**

- Inwestycja Zielony Zaulek

**- podziemny parking z garażami
- podwyższony standard wykończenia**

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D, tel. 71-339-80-00

RTBS

Kamienice

**nowe mieszkania
na sprzedaż**biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl**C**redit
Consulting

Centrum Analiz Kredytowych

**KREDYTY
KONSOLIDACJE
POŻYCZKI**

Chcesz obniżyć swoje raty, a bank odmówił Ci kredytu?

Nie zwlekaj! **PRZYJDŹ DO NAS!**

Wynegocjujemy warunki zgodnie z Twoimi potrzebami

10.000 zł rata tylko 128 zł**30.000 zł rata tylko 321 zł****50.000 zł rata tylko 509 zł****100.000 zł rata tylko 1020 zł**

- bez wstępnych opłat
- bez poręczycieli
- możliwość zawieszenia rat
- dla osób, które trafiły do BIK
- czyszczenie rejestrów BIK, BIG, KRD, ERIF
- oddłużanie
- kredyty dla osób pracujących zagranicą

**BEZPŁATNA
ANALIZA**Zapraszamy od **poniedziałku do piątku** w godz. 8:00 - 17:00
Lubin, ul. Armii Krajowej 28a, I piętro
tel. 76 754 14 14 lub kom. 796 063 770

JAWORZANKI REWELACYJNE NA WYJEŹDZIE

SIATKÓWKA. Bez najmniejszego problemu swoje kolejne zwycięstwo w tym sezonie odniosły siatkarki Olimpii Jawor. Podopieczne Lesława Chrzanowskiego pokonały na wyjeździe lidera rozgrywek Sokół 43 AZS AWF Katowice 0:3. Przed spotkaniem w Katowicach nikt nie stawiał na jaworzanki, które jechały do „jaskini lwa” na mecz z liderem rozgrywek II ligi. Katowiczanki w pierwszej rundzie, a dokładniej w szóstej kolejce, pokonały w Jaworze Olimpię 0:3. Już pierwszy set potwierdził, że o punkty w starciu z wyżej notowanym rywalem łatwo nie będzie. Ostatecznie podopiecznym trenera Chrzanowskiego udało się go jednak pokonać 24:26. W kolejnej partii jaworzanki zagrały jeszcze lepiej, wygrywając do dwudziestu jeden. W trzecim secie – i jak się okazało ostatnim – ponownie górą była Olimpia i cały mecz wygrała 0:3. (DAM)



FOT. ARCHIWUM KLUBU

Sokół 43 AZS AWF Katowice 0:3 **AEP Olimpia Jawor**
(24:26; 21:25; 23:25)

TRIUMFOWALI PO BŁĘDACH

SIATKÓWKA. W dwunastej kolejce spotkań dolnośląskiej III ligi siatkówki, zawodnicy KKS-u Ren-But Złotoryja odnieśli kolejne zwycięstwo, tym razem wygrywając w Jeleniej Górze z miejscowym KS-em 1:3. Pierwszy set spotkania padł łupem gospodarzy, mimo że to złotoryjanie mieli wcześniej kilka piłek setowych. W złotoryjskich szeregach mnożyły się jednak błędy i nieporozumienia, przez co ostatecznie pierwszego seta 30:28 wygrała drużyna z Jeleniej Góry. W trzech kolejnych na parkiecie rządził już tylko zespół ze Złotoryi. KKS Ren-But pokazał wszystko to, do czego przyzwyczail swoich kibiców w tym sezonie i wygrywał dwukrotnie do piętnastu oraz raz do szesnastu. Dzięki zwycięstwu złotoryjanie mają już pięć punktów przewagi nad drugim w tabeli MKS Rosiek Syców. (DAM)

KS Jelenia Góra 1:3 **KKS Ren-But Złotoryja**
(30:28; 15:25; 15:25; 16:25)

SPOTKANIE TO OKRZYKNIĘTO MECZEM KOLEJKI

Przerwana passa

SIATKÓWKA. Po pięciu zwycięskich meczach, w Bydgoszczy szczęście odwróciło się od zawodników Cuprum Lubin. Podopieczni Gheorghe Cretu nie sprościli tamtejszemu Transferowi, urywając tylko jednego seta.

Mecz dwóch zespołów, które są największym pozytywnym zaskoczeniem rozgrywek, określany był mianem meczu kolejki. Spotkanie miało dziwny przebieg, gdyż w każdym z czterech setów przegrana drużyna nie wyszła nawet z 20. punktów.

Po pierwszej partii w lepszych nastrojach byli gospodarze, którzy wygrali seta do 17. W drugim lubinianie nie pozostawili rywalom najmniejszych złudzeń. Zaczęło się od 6:0, później było 8:2, a w całym secie Cuprum dało zdobyć rywalom zaledwie 13 punktów.

Podrażnieni bydgoszczanie zrewanżowali się już w następnej partii, w której to goście zdobyli tylko punkt więcej. Czwarta odsłona była najbardziej wyrównana, jednak inicjatywa leżała po stronie gospodarzy, którzy wygrali 25:19, a cały mecz 3:1.

Łukasz Lemanik



FOT. PAVEL ANDRUSHEWICZ

TRANSFER BYDGOSZCZ 3:1 **CUPRUM LUBIN**
(25:17, 13:25, 25:14, 25:19)

Transfer: Woicki, Jarosz, Cupković, Nally, Duff, Gunia, Murek (libero) oraz Bonislawski (libero), Marshall, Walirski, Wolański, Jurkiewicz.
Cuprum: Łapszyński, Trommel, Paszycki, Kacziwicz, Romac, Łomacz, Rusek (libero) oraz Michalski, Siezieniewski, Gromadowski, Gorzkiewicz.

Lepsza druga połowa

PIŁKA RĘCZNA. Szczypiorniści Siódemki Miedź Legnica od wygranej rozpoczęli rundę rewanżową rozgrywek pierwszej ligi grupy B. Podopieczni Piotra Będzikowskiego wygrali w Chrzanowie z tamtejszym MTS-em 30:26 (13:12).

Legniczanie byli faworytami starcia. Dość wspomnieć, że w pierwszej rundzie Miedzianka rozbiła rywali na własnym parkiecie 38:22. Tym razem było jednak dużo trudniej. Po 10. minutach gry gospodarze niespodziewanie prowadzili 5:1.

Na szczęście legniczanie

szybko się obudzili i był remis po 5. Do końca pierwszej połowy trwała wyrównana walka a ta część spotkania zakończyła się jednobramkowym prowadzeniem przyjezdnych.

Druga połowa upłynęła pod znakiem przewagi zawodników Miedzi i kolejnych

bramek Wojciecha Czuwary.

Dzięki dużo lepszej postawie,

w tej części spotkania, legniczanie wygrali 30:26. (ŁL)

MTS Chrzanów 26:30 **Siódemka Miedź Legnica**

Siódemka: Matkowski, Wyszogrodzki – Czuwara 8, Szuszkiewicz 4, Piłczek 7, Piwko 2, Kozłowski 5, Makowiejew 3, J. Będzikowski 1, Wita, Nastaj.

RCS.
Regionalne Centrum Sportow

WSTĘP BEZPŁATNY!

ZABAWY I TURNIEJE SPORTOWE

PROMOCJE NA OBIEKTACH

SPORTOWE FERIE 2015
16-30 STYCZNIA

Szczegółowy harmonogram imprez:
www.rcslubin.pl

tel. 76 846 08 32 www.facebook.com/RCSlubin

MUNDO MPWiK RTBS MPO Sport tv L TV LUBUSKA WUL Lubuska Unia Regionalna www.lubin.pl fan Puls Plus Radio Elka

M-PAT
PRODUCENT ROLET ZEWNĘTRZNYCH

M-PAT Producent rolet

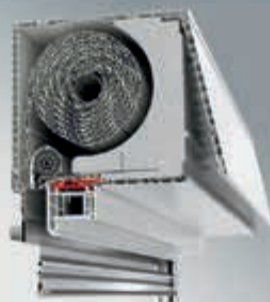
Łagiewniki Średzkie 11, 55-340 Udanin

NIP: 884 134 67 93

tel. 885 011 500 lub 885 025 505

e-mail: biuro@m-pat.pl

www.m-pat.pl



Skrzynka ELITE XT
z rewizją od wewnątrz!

- » rolety zewnętrzne
- » moskitiery
- » bramy garażowe
- » żaluzje fasadowe
- » automatyka
- » serwis pogwarancyjny
- » okna PCV
- » drzwi zewnętrzne
- » rolety materiałowe

Nie bądźmy obojętni

POMÓŻMY LENCE STANĄĆ NA NÓŻKI.

Nazywam się Lena Cholewa, mam zaledwie 3 miesiące. Urodziłam się z wrodzoną wadą rozwojową obu podudzi i stóp tzw. układ końsko-szpotaowy stóp oraz z brakiem odcinka kości piszczelowej w prawej kończynie. Aby stanąć na nóżki muszę przejść szereg skomplikowanych operacji, których koszt to ponad 650 tys. zł. Rodzice przy pomocy ludzi dobrego serca i Fundacji „Kawałek Nieba” zebrali około 100 tys. zł. Jednak to za mało. Jeśli nie zbiorą wystarczającej kwoty czeka mnie amputacja nóżek.

Fundacja Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba”

Bank BZ WBK 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374

Tytułem: „176 Lena Cholewa”

[f / lenkacholewa](https://www.facebook.com/lenkacholewa)

PIERWSZA WIOSENNA KOLEJKA PIŁKARSKIEJ LIGI ZAPLANOWANA JEST NA 7-8 MARCA

Słaby

początek przygotowań

Dla obu zespołów był to drugi sparing podczas zimowego okresu przygotowawczego. Zarówno Chrobry, jak i Zagłębie swoje zmagania rozpoczęli od porażek z zespołami na co dzień występującymi w T-Mobile Ekstraklasie. Głogowianie przegrali 1:3 z Jagiellonią Białystok, a lubinianie minimalnie ulegli Podbeskidziu Bielsko-Biała 0:1.

W ostatnim spotkaniu pomiędzy Zagłębiem i Chrobrym, które również rozegrane zostało we wrześniu poprzedniego roku w Lubinie, podopieczni Piotra Stokowca wygrali 1:0, a bramkę strzelił w końcówce meczu młody napastnik mie-

dziowych, Krzysztof Piątek. Identyfikacyjny scenariusz był tym razem – Zagłębie przez większość meczu było stroną przeważającą, jednak nie było w stanie zdobyć zwycięskiego gola. Do czasu. W 86. minucie fantastyczne podanie Błada na bramkę zamienił Piątek, dając tym samym pierwsze zimowe zwycięstwo lubinianom.

Swoje dotychczasowe sparingi przegrała również Miedź Legnica, która najpierw uległa 1:3 czeskiemu FK Jablonec, a następnie 1:2 – podobnie jak Chrobry – ekstraklasowej Jagielloni Białystok. W obu meczach Miedź co prawda nie była zdecydowanie słabszą ze stron, jed-

nak nie potrafiła wykorzystywać swoich sytuacji. W meczu z trzecią drużyną czeskiej ekstraklasy legniczanie udawało się nawet przez długi okres remisować, po trafieniu Szczepaniaka, jednak dwie bramki Kopicia dla drużyny z Jablonca przesądziły w końcówce meczu o porażce drużyny Janusza Kudyby.

Jeszcze lepiej wyglądała gra Miedzi w meczu z Jagiellonią, ponieważ w pierwszej połowie to legniczanie groźniej atakowali, ale gola – po rzucie różnym – zdobyli jednak biaostoczanin. Na drugą połowę trener Kudyba posłał do boju niemal całą nową jedenastkę – na boisku pozostał tylko Lafrance – i już w 47. minucie Miedź mogła doprowadzić do wyrównania, ale strzał Zielińskiego obronił bramkarz, a dobitka Cierpki trafiła w słupek.

W 60. min sędzia podyktował rzut wol-



PIŁKA NOŻNA. Trafienie Krzysztofa Piątka w końcówce spotkania zadecydowało o zwycięstwie KGHM Zagłębia Lubin nad Chrobrym Głogów w sparingowym meczu, rozegranym na boiskach treningowych w Lubinie. Decydujące trafienie padło w 86. minucie. W pozostałych spotkaniach sparingowych wszystkie drużyny z regionu dotychczas ponoszą same porażki.

ny pośredni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

Adam Michalik

Scenariusz spotkania Zagłębia z Chrobrym był taki sam, jak w ubiegłym roku.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.

ni w polu karnym Miedzi, po którym na 2:0 podwyższył Gajos. Miedź do końca spotkania dążyła do zdobycia bramki. Udało się w 84. min., gdy piłkę w siatkę – pięknym uderzeniem bezpośrednim z rzutu wolnego – umieścił Daniel Feruga.



Legniczanie byli bardzo blisko wygranej.

FOT. BARTOŁOMIEJ HAMANOWICZ / MIEDŹ LEGNICA

	KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	1:0	CHROBRY GŁOGÓW	
(0:0)				
<p>Bramka: Krzysztof Piątek (86. minuta) KGHM Zagłębie Lubin: Forenc (46 Hładun) – Todorowski (46 Stolarski), Guldan (60 Grudniewski), Jach (46 Kubiński), Otr (46 Tosik) – Janoszka (60 Zmijewski), Ł. Piątek (60 Jagiello), Rakowski (46 Bonecki), Kwiek (60 Zyra), Przybecki (60 Bład) – Woźniak (46 K. Piątek). Chrobry Głogów: Prus (46 Janicki) – Ziemiak (46 Ików-Gołąb, Bogusławski, Byrtak, Samiec (46 Kielb) – Hucyma, Gąsior (46 Chrzanoski), Hałambiec (75 Aldaś), Szczepaniak (75 Rybak), Zajac – 17. Sędziak.</p>				

FOT. PAMEŁA ANDRUCHEWICZ

Sprawdzą się zarówno w turniejach krajowych, jak i międzynarodowych

TAEKWON-DO. Piątka zawodników legnickiego klubu wróciła ze zgrupowania reprezentacji polski. Od 16 stycznia w Centralnym Ośrodku Przygotowań Olimpijskich w Spale przebywało 67 juniorów i seniorów, którzy pod nadzorem pięcioosobowego sztabu trenerskiego rozpoczęli pierwszy etap przygotowań do udziału w Mistrzostwach Świata Taekwon-do, które odbędą się pod koniec maja we włoskim Jesolo.

W obozie kadry udział wzięli: Marcin Blicharski, Magdalena Kisiel, Wioletta Miśkiewicz, Maciej Żuk i Maciej Blicharski z Legnickiego Klubu Taekwon-do. Teraz przed zawodnikami pierwsza część sezonu i szereg sprawdzianów, zarówno w turniejach krajowych, jak i międzynarodowych.

Pierwszym startem dla legnicznan będzie marcowy Puchar Polski Seniorów i Juniorów w Ciechanowie. Następnie turnie-

je makroregionalne. Kwiecień to Grand Prix Polski w Pruszczy Gdańskim oraz sprawdzian w Międzynarodowych Mistrzostwach Włoch (Terracina 26 kwietnia 2015 r.).

Z kolei początek maja to najpierw krótka konsultacja kadry narodowej w Spale, następnie Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych w Nowej Rudzie i wreszcie bezpośrednie zgrupowanie przed XVIII Mistrzostwami Świata – Włochy 2015.

(ŁŁ)



FOT. ARCHIWUM KLUBU

NA WIDOWNI ZASIADŁY GWIAZDY: JANUSZ ZARENKIEWICZ, MAREK ZAJDEL, ROBERT MILEWICZ, JÓZEF STRZECHOWSKI CZY MIECZYŚLAW MASSIER

Polscy pięściarze nie pokonali faworytów

➤ BOKS. Hala Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie po raz kolejny stała się areną sztuk walki. Tym razem królował boks, a na ringu zobaczyliśmy pięściarzy reprezentacji Polski i Kazachstanu.

Zawodnicy Rafako Hussars Poland postraszyli Astana Arlans Kazakhstan. Biało-czerwoni przegrali jednak z mistrzami ligi WSB sprzed dwóch lat tylko 2:3.

Po trzech pojedynkach Polska Husaria sensacyjnie wygrywała z Ka-

zachami 2:1. Kiedy zapachniało niespodzianką, sprawy w swoje ręce wzięli dwaj doświadczeni na ringach WSB Chorwaci. Obaj byli już mistrzami ligi zawodowej z Astana Arlans i Paris United.

Lekcję boksu dostał Paweł Wierzbicki +91 kg, choć przez kwadrans am-

bitnie rywalizował ze znakomitym Filipem Hrgovićem. Ostatecznie goście z Kazachstanu odwrócili losy rywalizacji i zwyciężyli 3:2. Pomimo porażki, polskiej ekipie należą się brawa za ambitną walkę z faworyzowanymi rywalami.

Łukasz Lemanik

Rafako Hussars Poland – Astana Arlans Kazakhstan 2-3

– 52 kg Hamza Toubas – Olżas Sattybajew PKT - Sattybajew
45-50, 47-48, 46-49

– 60 kg Dawid Michelus – Zakir Safullin PKT - Michelus
48-47, 48-47, 48-47

– 69 kg Steven Gerard Donnelly – Madiar Aszkejew PKT - Donnelly
48-47, 49-46, 49-46

– 81 kg Mateusz Tryc – Hrvoje Sep PKT - Sep
48-47, 47-48, 47-48

+ 91 kg Paweł Wierzbicki – Filip Hrgović PKT - Hrgović
44-50, 43-50, 44-50



FOT. PAWEŁ ANDRZEJCZYK

Turniej zdecydowanie należał do Francuzów

➤ BADMINTON. Lubin kolejny raz stał się stolicą tej dyscypliny sportowej. Tym razem w hali Regionalnego Centrum Sportowego odbył się turniej Li-Ning Polish International Junior Championships. Na kortach zobaczyliśmy ponad 230 zawodników, przedstawicieli takich krajów, jak: Francja, Szwecja, Czechy, Węgry, Szkocja, Anglia. Nie zabrakło także biało-czerwonych.

W pierwszym turnieju w tym roku polscy reprezentanci jedynie w konkurencji debel męski doszli do półfinału. Tam, co prawda panowie ulegli Szkotom, ale dopisali na konto punkty do rankingu i zgarnęli brązowy medal. Jak za każdym razem kadrowicze chwalili organizatorów za dopięcie wszystkich szczegółów na ostatni guzik i stworzenie wyjątkowego klimatu dla młodych sportowców.

26th Li-Ning Polish International Junior Championships pod względem sportowym należał zde-



cydowanie do Francuzów, którzy zdobyli najwięcej medali. Organizacyjnie, po raz kolejny, Stowarzyszenie Sport-Art wraz ze Wzgórzem Zamkowym, stanęli na wysokości zadania i w każdym dniu rywalizacji zawodniczek i zawodników nie mogli narzekać na źle przygotowany parkiet czy oświetlenie.

– Cieszymy się, że turniej przypadł do gustu zawodnikom. Niemal z każdej ekipy docierały do nas pozytywne opinie, co nas dodatkowo mobilizuje – mówi Martyna Kostowiecka, członek zarządu

Stowarzyszenia Sport-Art. Turniej chwali również szkoleniowiec polskiej kadry. – Lubiński organizator tradycyjnie wszystko dopiął na ostatni guzik. Mam nadzieję, że zarówno ta impreza, jak i mistrzostwa Europy, które odbędą się tutaj w marcu, będą stały na najwyższym poziomie. Jesteśmy bardzo zadowoleni, bo warunki są świetne. Z przyjemnością zawsze się tu pojawiamy i jeszcze bardziej podbudowani opuszczamy to miasto – dodaje Paweł Lenkiewicz.

(MISZ)

FOT. MARIUSZ FABRYCZ